

Odpowiedzi Józefa Stalina

na pytania korespondenta „Prawdy” w sprawie broni atomowej

MOSKWA (PAP). Dnia 6 października br. dziennik „Prawda” zamieścił następujące odpowiedzi Józefa Stalina na pytania korespondenta tego dziennika w sprawie broni atomowej:

PYTANIE: Co sądzicie o wrzawie, jaką wzbudziły w tych dniach prasa zagraniczna w związku z próbą bomby atomowej w Związku Radzieckim?

ODPOWIEDZ: Istotnie, dokonano u nas niedawno próby jednego z rodzajów bomby atomowej. Próby bomb atomowych różnych kalibrów będą dokonywane również nadal zgodnie z planem obrony naszego kraju przed napadami agresywnego bloku anglo-amerykańskiego.

PYTANIE: W związku z próbą bomby atomowej rozmaici działacze USA biją na alarm i krzyczą o zagrożeniu bezpieczeństwa USA. Czy istnieje jakiegokolwiek podstawa do takiego alarmu?

ODPOWIEDZ: Do takiego alarmu nie ma żadnych podstaw.

Działacze USA nie mogą nie wiedzieć, że Związek Radziecki jest nie tylko przeciwny stosowaniu broni atomowej, lecz jest również za jej zakazem, za zaprzestaniem jej produkcji. Jak wiadomo, Związek Radziecki kilkakrotnie żądał zakazu broni atomowej, lecz za każdym razem spotykał się z odmową mocarstw bloku atlantyckiego. Znaczący to, że w wypadku napadów USA na nasz kraj, koła rządzące USA będą stosowały bombę atomową. Ta właśnie okoliczność zmusiła Związek Radziecki do posiadania broni atomowej, aby spotkać agresorów w pełnym uzbrojeniu.

Agresorzy chcą oczywiście, aby Związek Radziecki był bezbronny w wypadku ich napadów na Związek Radziecki. Ale Związek Radziecki z tym się nie zgadza i sądzi, że agresora należy spotkać w pełnym uzbrojeniu.

A zatem, jeżeli Stany Zjednoczone nie zamierzają dokonać napadów na Związek Radziecki, alarm wszczęty przez działaczy USA uważa się za bezprzedmiotowy i fałszywy, albowiem Związek Radziecki nie myśli nawet o tym, aby kiedykolwiek napadnąć na USA lub którykolwiek inny kraj.

Działacze USA niezadowoleni są z tego, że tajemnicę broni atomowej posiadają nie tylko Stany Zjednoczone, lecz także inne kraje, a przede wszystkim Związek Radziecki. Chcieliby oni, aby Stany Zjednoczone posiadały monopol w zakresie produkcji bomby atomowej, aby Stany Zjednoczone miały nieograniczone możliwości straszenia i szantażowania innych krajów. Ale na jakiej właściwej podstawie myślą oni w ten sposób, z jakiego tytułu? Czy monopol tego rodzaju leży w interesie zachowania pokoju? Czy nie będzie słuszniejsze jeżeli powiemy, że sprawy mają się akurat odwrotnie, że właśnie w interesie zachowania pokoju potrzeba przede wszystkim likwidacji takiego monopolu, a następnie bezwzględnego zakazu broni atomowej. Sądzę, że zwolennicy bomby atomowej mogą się zgodzić na za-



kaz broni atomowej tylko w wypadku, gdy zobaczą, że nie są już więcej monopolistami.

PYTANIE: Co sądzicie o międzynarodowej kontroli w dziedzinie broni atomowej?

ODPOWIEDZ: Związek Radziecki wypowiada się za zakazem broni atomowej i za zaprzestaniem produkcji broni atomowej. Związek Radziecki wypowiada się za ustanowieniem kontroli międzynarodowej nad tym, aby decyzja o zakazie broni atomowej, o zaprzestaniu produkcji broni atomowej i o wykorzystaniu już wyprodukowanych bomb atomowych wyłącznie dla celów cywilnych — wykonywana była jak najściślej i jak najsumiennie. Związek Radziecki wypowiada się za taką właśnie kontrolą międzynarodową.

Działacze amerykańscy również mówią o „kontroli”, ale ich „kontrola” bierze za punkt wyjścia nie zaprzestanie produkcji broni atomowej, lecz kontynuowanie takiej produkcji, i to w ilościach, odpowiadających ilości surowców, jakimi rozporządzają te czy inne kraje. A zatem, „kontrola” amerykańska bierze za punkt wyjścia nie zakaz broni atomowej, lecz jej legalizację i usankcjonowanie. W ten sposób sankcjonuje się prawo podżegaczy wojennych do mordowania za pomocą broni atomowej dziesiątków i setek tysięcy spokojnej ludności. Nie trudno zrozumieć, że nie jest to kontrola, lecz nagrawanie się z kontroli, oszukiwanie pokojowych dążeń narodów. Rzecz zrozumiała, że taka „kontrola” nie może zadowolić narodów milujących pokój, które żądają zakazu broni atomowej i zaprzestania jej produkcji.

PRZEGLĄD SPORTOWY

ORGAN GŁÓWNEGO KOMITETU KULTURY FIZYCZNEJ I CENTRALNEJ RADY ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH

Rok VII. Nr 87

Warszawa, poniedziałek 8 października 1951 r.

Cena 45 gr

W drugą rocznicę proklamowania NRD

W ambitnej i szlachetnej walce hartowało się braterstwo sportowców Polski i NRD

W rocznicę utworzenia Niemieckiej Republiki Demokratycznej, w dniach uroczystych dla siebie, a radosnych dla wszystkich narodów świata miłujących pokój, bawili w Polsce lekkoatlety i lekkoatletki NRD, rozgrywając z naszą reprezentacją oficjalne spotkanie między państwowe. Fakt powstania w sercu Europy demokratycznego państwa niemieckiego, który był wydarzeniem o historycznym znaczeniu, uczuli sportowcy obu zaprzyjaźnionych krajów w godny sposób, dając wyspaniałej, szlachetnej walce, toczony w atmosferze przyjaźni i braterstwa.

Wynik 162:144 dla Polski nie odzwierciedla całkowicie walki, która trwała na bieżni, skoczni i rzutni stadionu WP w Warszawie przez ub. sobotę i niedzielę. Nie odzwierciedla też walki również rozdzielenie spotkań na część kobiecą, wygraną przez reprezentantki NRD 59:36 i męską, w której zwycięstwo odnieśli Polacy 126:85.

WALKA BYŁA ZACIĘTA

Znacznie lepiej oddaje atmosferę spotkania spojrzenie na zmieniające się prawie po każdej konkurencji prowadzenie, co zaznaczyło się szczególnie w pierwszym dniu. Prowadzenie zmieniało się aż do trzeciej konkurencji drugiego dnia meczu. Dopiero wtedy prowadzenie objęła zdecydowanie Polska i powiększała ustawicznie swą przewagę, choć na stadionie trwały zacięte walki, których przebiegu nie da się streścić w dodawaniu punktów.

Nawet wtedy, kiedy przewaga Polski była zdecydowana, młodzi zawodnicy NRD dawali ze siebie wszystko, walczyli o jak najlepsze wyniki, o rekordy NRD.

Stadion Wojska Polskiego udekorowany portretami Prezydenta Bieruta, Prezydenta Płocka i Generalissimusa Stalina oraz flagami narodowymi NRD i Polski zgromadził w oba dni ponad 40 tys. widzów.

Na zawody przybyli: sekretarz generalny Komitetu Współpracy Kulturalnej z Zagranicą Amb. Wende oraz przedstawiciele władz sportowych z przewodniczącym GKKF Farugą na czele.

W loży honorowej zajęła miejsce szef misji dyplomatycznej NRD p. amb. Anne Kundermann. Obecni byli również

przedstawiciele dyplomatyczni państw zaprzyjaźnionych.

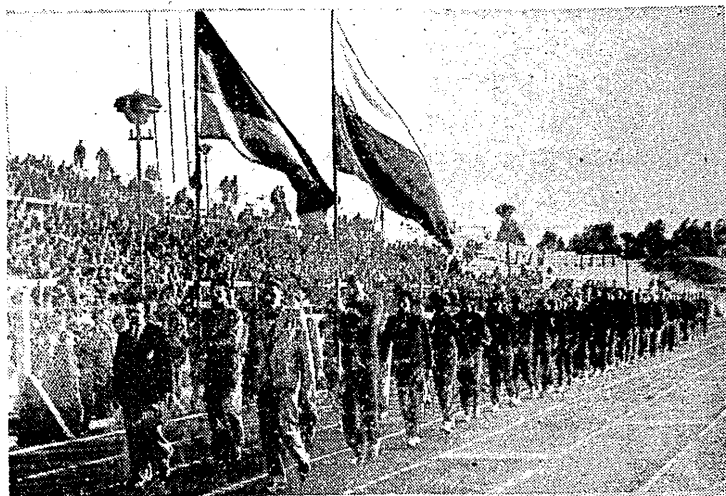
**JESTEŚMY RAZEM
W WALCE O POKÓJ**

Witając gości, przewodniczący Stojeczno Komitetu Kultury Fizycznej Giedgowd oświadczył, że spotkanie sportowców Polski i NRD jest wyrazem nowej socjalistycznej treści kultury fizycznej obu narodów, wzorującej się na wspaniałych osiągnięciach wielkiego sportu radzieckiego.

— Rośnie, krzepnie i rozwija się w Polsce Ludowej socjalistyczny sport — podkreślił mówca — dzięki trosce Rządu i Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, dzięki osobistej opiece Prezydenta RP Bolesława Bieruta. Również i Wy w swojej wolnej Ojczyźnie — Niemieckiej Republice Demokratycznej budujecie nową, masową i ludową kulturę fizyczną pod przewodnictwem Waszego Rządu i Socjalistycznej Partii Jedności, której przewodzi wypróbowany rewolucyjny i bohaterski o pokój Prezydent Wilhelm Pieck. Wy wspólnie naszej walce o pokój — zakończył mówca — są z nami miliony uczelnych ludzi na całym świecie. Zwoleliśmy w tej walce gdyś przewodził nam Związek Radziecki i Wielki Stalin”.

W imieniu ekipy NRD odpowiedział kierownik drużyny Gerhard Wenzel.

Jesteśmy szczęśliwi i głęboko wzruszeni przyjęciem jakiegoś doświadczenia w Warszawie. Obecne spotkanie lekkoatletyczne jeszcze bardziej zacięło i pogłębiło więzy przyjaźni łączące oba narody. W przeddzień drugiej rocz-



Reprezentacje lekkoatletyczne NRD i Polski defilują przed rozpoczęciem zawodów.

Foto E. Frankowiak

nicy Istnienia Niemieckiej Republiki Demokratycznej, my sportowcy NRD służymy poświęcić wszystkie nasze siły dla zapobieżenia nowej rzezi narodów. W walce tej, nie jesteśmy osamotnieni, gdyż na czele stałe rosnące światowe obywatelskie siły wielki Związek Radziecki.

Po wymianie propozycji przez kapitanów drużyn Weinberga i Scholza odegrano hymny obu państw.

Rezultatem zaciętych walk są nowe rekordy NRD. Padły one drugiego dnia w biegu na 10.000 m, w którym młody długodystansowiec Thees, mimo że zajął trzecie miejsce, poprawił rekord NRD o więcej niż 30 sek. i w starcie 4 x 400 m, gdzie niemieccy zawodnicy odnieśli najmniejszy spodziewany zwycięstwo. Sztafeta nasza biegła już niejednokrotnie z reprezentantami NRD zawsze zdecydowanie wygrywając, choć Niemcy za każdym razem ustanawiali rekord.

Niemców, jakie podziwiać mogliśmy w sobotę i niedzielę. Mimo dokuczliwego chłodu panującego w obydwu dniach spotkania osiągnięto kilka dobrych wyników. Z drużyny niemieckiej na czoło wysuwają się oczywiście nowi rekordziści Schmidt — kula, Thees — 10.000 m, sztafeta 4 x 400 m i Schreyer — która wyrównała rekord 80 m p.l.). Oprócz nich wyróżnili się w konkurencjach kobiecych sprinterki z akademicką mistrzynią świata Preibisch na czele, a w zespołach męskich, przede wszystkim Frister, Lüpfer oraz plotkarze Benni, Scholz i Stephan.

Z drużyny polskiej na wyróżnienie zasłużyli autorzy najlepszych tegorocznych wyni-

ków. Biegunka wreszcie przekroczyła 13 m, co jest rezultatem na dobrym poziomie, Stawczyk przebiegł 200 m w 21,8, Zochowski rzucił dyskiem ponad 45 m, Szwargot uzyskał ponad 32 min. w biegu na 10.000 m.

Biegi Kiszki, Macha (indywidualnie), Korbana, wynik Sidły w rzucie oszczepem, Łomowski i Prywera w kuli, starty Adamczyka i Garnarczyka (mimo obaw kontuzji), rekord życiowy Ruska, to jeszcze kilka elementów tego interesującego spotkania, które odbyło się w nadzwyczaj serdecznej atmosferze, stworzonej przez tysiące widzów z trybun, a podtrzymanej przez zawodników na stadionie.

Sportowcy polscy mówią o wywiadzie ze Stalinem

Kraków, 7.10 (Tel. wł.). Z wielką radością powitali sportowcy polscy ogłoszony w „Prawdzie” wywiad Stalina w związku z przeprowadzoną ostatnio próbą bomby atomowej i alarmem jaki z tej okazji podnieśli działacze w USA. Czołowy kajakowiec Polski Emil Polwaczynski (Górniki Czerwonia), powiedział na temat tego wywiadu:

Związek Radziecki znalazł od dawna tajemnicę bomby atomowej, ale — jak to podkreślił w swoim wywiadzie Generalissimus Stalin — żąda niezmienionego zakazu jej użycia, gdyż stoją na straży pokoju i chce umożliwić wszystkim wolnym ludziom na świecie osiągnięcie łagodnego i spokojnego życia. Ze słów Wielkiego Stalina czerpiemy otuchę, że nikt i nigdy nie odważy się już zamieć nam naszego pokoju, a ta świadomość deda-je nam siły do jeszcze ofiarniejszej walki o przedtermi-

nowe wykonanie wspaniałych zadań Planu 5-letniego”. Wywiad Generalissimusa Stalina wywołał również żywy odzew, szczerą radość wśród sportowców Nowej Huty. Dwaj przodujący sportowcy grupy nr XVI „Budowlanych” Maciej Kordyl i Marian Dziacko stwierdzili:

„W przedmówie cała owitła swojej kłębki, usiłował Hitler nastraszyć swoich nieprzyjaciół groźbą użycia nowej broni. Imperialisł robił i robi to samo, głosząc, że mają swolm posiadaniu broni, jakiej nikt nigdzie nie posiada. A tymczasem, stojący na straży pokoju Zw. Radziecki, dał do-tych, że w wypadku napadł będzie przygotowany do walki z każdą bronią”. Obaj sportowcy z Nowej Huty podkreślił, że słowa Wielkiego Stalina są jak zawsze gwarancją spokojnej pracy, którą postanawiają potęgować.

Pięściarze i piłkarze ATK przyjeżdżają do Warszawy

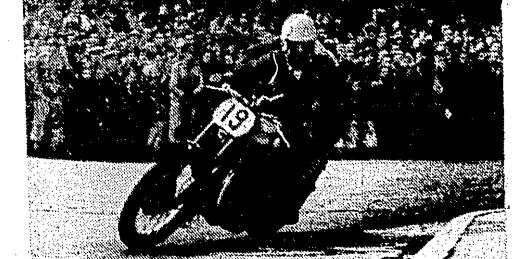
Praga, 7. 10. (tel. wł.). W środę, 10 bm. powracają do Warszawy pięściarze CWKS, którzy brali udział w turnieju drużyn wojskowych państw demokracji ludowej. Wraz z Polakami przybędą do Warszawy pięściarze i piłkarze ATK.

Pięściarze ATK, którzy znieśli się z CWKS w piątek, 12 bm. na kortach CWKS, przybywają w następującym składzie: Mikovic, Majdloch, Nagy, Zachara, Profan, Pechar, Koudela,

Konecky, Krajovic, Samonil, Netuka, Blazek, Husek, Cerman, Koubka, Twrny.

Piłkarze ATK, którzy spotkają się z CWKS w niedzielę, 14 bm. przyjeżdżają w składzie: Volkoun, Benedikt, Labodla, Jankovic, Benus, Provall, Gaspark, Barton, Herti, Istvanovic, Kral, Pazicky, Billy, Braganola, Macek, Cipris, Marzin i Sole.

Kierownikiem obu zespołów jest ppłk. Kužel.



Triumfator w kategorii do 500 cm, Markowski, bierze wiraż. Foto E. Frankowiak

WSZYSCY NA START MARSZÓW JESIENNYCH

W 1949 r. — ponad 1 milion, w 1950 r. — około 1,5 miliona, w tym roku musi być jeszcze więcej startujących w Marszach Jesiennych. Musimy pobić dotychczasowe rekordy.

W ten sposób rozpoczęła ob. Chmielewska swój referat instruktorski o Marszach Jesiennych na odprawie aktywów sportowego Warszawy. Zebranie aktywów stołecznego, podobne do zebrania jakie zwołano w całym kraju, dało wskazówki interesujące wszystkie tereny.

Z uwag słuchali słów referentki przewodniczący kół sportowych, działacze rad okręgowych, przedstawiciele związków branżowych, szkolnictwa, SP i inni uczestnicy. Ambicja każdego kół i organizacji sportowej jest przyczynić się jak najaktywniej do pobicia tego rekordu, do jak najlepszej organizacji imprezy.

Obowiązkiem Rad Narodowych, organizacji Związkowych, Młodzieżowych, społecznych, obywatelskich władz administracyjnych jest dopomóc w organizacji i zmobilizować maksimum uczestników na start.

Start w Marszach Jesiennych — to obowiązek społeczny. Marsze są nie tylko masową próbą do SPO, są przede wszystkim wielką manifestacją pokojową siły i tętna fizycznej naszej narodu. Zebrani na odprawie

działacze zrozumieli to dobrze. Nie wątpimy, że przeniosła zdobyte informacje i wskazówki w teren.

Świadczą o tym ich zainteresowanie naradą, ich padające co chwila pytania. W przeważającej części były o przygotowaniu do marszów, o przeprowadzaniu treningach, zgłoszeniach o planach poszczególnych zakładów pracy, o dekoracjach, transparentach i głosnikach.

O wszystkim trzeba pamiętać. Znalazło się co prawda jeszcze kilku działaczy, którzy nie byli dotąd zorientowani w tej imprezie i dopiero podczas odprawy zdobywali na ten temat pierwsze wiadomości. To stanowczo za późno i na przyszłość nie chcemy już widzieć podobnych wypadków.

Na odprawie, po referacie na temat Ludowego Wojska Polskiego, ob. Chmielewska omówiła szczegółowo organizację Marszów Jesiennych na terenie miasta Warszawy w dniu 14 bm. Podamy najważniejsze punkty.

PROGRAM DLA STOLICY
Zbiórka zawodników. Zbiórka odbędzie się w niedzielę dnia 14 bm. o godz. 11.30 w dwóch punktach:
— koło pomnika Wyzwolenia i Polsko — Radzieckiego Braterstwa Broni przy ul. Targowej na Pradze, dla sportowców: związków zawodowych, szkół

zawodowych, hufca miejskiego i brygad SP.

przy Rondzie obok pomnika Wdzięczności na Pradze dla sportowców: AZS, CWKS, Gwardii i szkół ogólnokształcących.

Na start sportowcy muszą się stawić zbiorowo, każdy zespół w pełnym składzie. Sportowcy nie mogą przybywać tam indywidualnie.

O godz. 12 rozpocznie się część oficjalna.

Zgłoszenia zawodników. Zgłoszenia należy nadsyłać do 12 bm. do StKFK Rozbrat 26, pokój 78, w godz. 12—18.

Tegoroczne marsze odbywają się tylko w konkurencji drużynowej. Drużyna obejmuje 10 zawodników. Dlatego też koła muszą zgłaszać zbiorowe zgłoszenia. O ile koło nie posiada w danej kategorii 10 kandydatów do startu, można będzie naleyć w jednej dziesiątce sportowców kilku kół. Jedną organizację może zgłaszać dowolną ilość.

Również o ile w danym kole, okaże się, że np. w grupie kobiet, 8 należy do grupy wiekowej 19—25 lat, a dwie są starsze, to za zgodą tych dwóch zawodniczek, o ile są dobrze przygotowane, można je puścić w wspólnej grupie. Nie wolno natomiast młodszych dołączać

do grupy starszych, ponieważ mogą one nie wykonać normy.

MUSIMY BYĆ DOBRZE PRZYGOTOWANI

Przygotowanie do Marszów. Sportowcy muszą być do marszów dobrze przygotowani na treningach. Należy pamiętać, że tylko ta drużyna zostanie sklasyfikowana, która w pełnym składzie dojdzie do mety. O ile ktoś odpadnie po drodze, należy nazwisko danego zawodnika zgłosić na mecie. Pozostali członkowie takiej drużyny, która zdekompletowana doszła do mety, będą mieli zaliczony czas tylko indywidualnie do SPO.

Badania lekarskie. Badania lekarskie obowiązują wszystkich, którzy nie przechodzili ich ostatnio, bądź to przed zdobywaniem innych norm SPO, bądź przed zawodami. Sportowiec, który uzyskał zwolnienie od startu choć na 3 dni, musi być badany powtórnie. Badania należy przeprowadzać w Poradni Sportowo Lekarskiej po uprzednim zawiadomieniu i ustaleniu terminu badania z Poradnią przez kół, lub też u lekarzy domowych czy zakładowych.

Marsze odbywać się będą w kategoriach wieku od lat 15. Młodzi startować będą w późniejszym terminie. Zadeń z posiadaczy odznaki SPO nie jest zwolniony od startu; powinien wziąć udział w tej wielkiej manifestacji polskiego sportu.



Rekordzista NRD w skoku o tyczce Balzer otrzymał przed chwilą w podarunku od Adamczyka i Ważnego metalową tyczkę. Foto E. Frankowiak

Spotkanie lekkoatletów NRD

ze studentami Akademii Wychowania Fizycznego

W piątek 5 km. w godzinach popołudniowych w auli Akademii Wychowania Fizycznego odbyło się spotkanie studentów Akademii Wychowania Fizycznego z przebywającymi w Warszawie lekkoatletami Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Obecni byli również lekkoatleci polscy.

Po powitaniu zawodników NRD przez delegatów AWF i

przemówieniach, studenci Akademii wymienili pamiątkowe znaczki z lekkoatletami niemieckimi.

Na zakończenie spotkania odśpiewano kilka piosenek polskich i niemieckich oraz Hymn Federacji Młodzieży Demokratycznej. Po spotkaniu ze studentami goście niemieccy zwiedzili Akademię.

Sukces polskich lekkoatletów na trawie

ZS Kolarzy – Łomoty (NRD) 2:0

BERLIN 7.10. (tel. wt.) – Samotny polski wioślarz, który przetrwał bardzo trudny wyścig, zwyciężył w wyścigu na 1000 m. w klasie 350 cm. W klasie 500 cm. zwyciężył z wynikiem 1:39.54, ustanawiając rekord świata.

W dalszej drodze zatrzymaliśmy się w Berlinie, gdzie zapoznaliśmy się z klubem zwanym Lokomotiv, który w tym czasie przygotowuje się do startu w mistrzostwach Europy.

Następnie przyjechaliśmy do Koenigsbergu. Na dworcu nowożytnym, gdzie przejeżdżały pociągi, odbyło się spotkanie z delegacją niemiecką.

W niedzielę rano wzięliśmy udział w wielkiej manifestacji i defiladzie z okazji dziesiątej rocznicy istnienia Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Po uroczystościach udaliśmy się pod pomnik Bohaterów Radzieckich, gdzie złożyliśmy wieńce.

Reprezentacja ZS Kolarzy (Polska) pokonała reprezentację Lokomotiv (NRD) 2:0. Finałowy mecz zakończył się wynikiem 2:0. Finałowy mecz zakończył się wynikiem 2:0.

W niedzielę rano wzięliśmy udział w wielkiej manifestacji i defiladzie z okazji dziesiątej rocznicy istnienia Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Po uroczystościach udaliśmy się pod pomnik Bohaterów Radzieckich, gdzie złożyliśmy wieńce.

Reprezentacja ZS Kolarzy (Polska) pokonała reprezentację Lokomotiv (NRD) 2:0. Finałowy mecz zakończył się wynikiem 2:0. Finałowy mecz zakończył się wynikiem 2:0.

W niedzielę rano wzięliśmy udział w wielkiej manifestacji i defiladzie z okazji dziesiątej rocznicy istnienia Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Po uroczystościach udaliśmy się pod pomnik Bohaterów Radzieckich, gdzie złożyliśmy wieńce.

Reprezentacja ZS Kolarzy (Polska) pokonała reprezentację Lokomotiv (NRD) 2:0. Finałowy mecz zakończył się wynikiem 2:0. Finałowy mecz zakończył się wynikiem 2:0.

W niedzielę rano wzięliśmy udział w wielkiej manifestacji i defiladzie z okazji dziesiątej rocznicy istnienia Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Po uroczystościach udaliśmy się pod pomnik Bohaterów Radzieckich, gdzie złożyliśmy wieńce.

Reprezentacja ZS Kolarzy (Polska) pokonała reprezentację Lokomotiv (NRD) 2:0. Finałowy mecz zakończył się wynikiem 2:0. Finałowy mecz zakończył się wynikiem 2:0.

W niedzielę rano wzięliśmy udział w wielkiej manifestacji i defiladzie z okazji dziesiątej rocznicy istnienia Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Po uroczystościach udaliśmy się pod pomnik Bohaterów Radzieckich, gdzie złożyliśmy wieńce.

Reprezentacja ZS Kolarzy (Polska) pokonała reprezentację Lokomotiv (NRD) 2:0. Finałowy mecz zakończył się wynikiem 2:0. Finałowy mecz zakończył się wynikiem 2:0.

W niedzielę rano wzięliśmy udział w wielkiej manifestacji i defiladzie z okazji dziesiątej rocznicy istnienia Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Po uroczystościach udaliśmy się pod pomnik Bohaterów Radzieckich, gdzie złożyliśmy wieńce.

Reprezentacja ZS Kolarzy (Polska) pokonała reprezentację Lokomotiv (NRD) 2:0. Finałowy mecz zakończył się wynikiem 2:0. Finałowy mecz zakończył się wynikiem 2:0.

W niedzielę rano wzięliśmy udział w wielkiej manifestacji i defiladzie z okazji dziesiątej rocznicy istnienia Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Po uroczystościach udaliśmy się pod pomnik Bohaterów Radzieckich, gdzie złożyliśmy wieńce.

Reprezentacja ZS Kolarzy (Polska) pokonała reprezentację Lokomotiv (NRD) 2:0. Finałowy mecz zakończył się wynikiem 2:0. Finałowy mecz zakończył się wynikiem 2:0.

W niedzielę rano wzięliśmy udział w wielkiej manifestacji i defiladzie z okazji dziesiątej rocznicy istnienia Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Po uroczystościach udaliśmy się pod pomnik Bohaterów Radzieckich, gdzie złożyliśmy wieńce.

Reprezentacja ZS Kolarzy (Polska) pokonała reprezentację Lokomotiv (NRD) 2:0. Finałowy mecz zakończył się wynikiem 2:0. Finałowy mecz zakończył się wynikiem 2:0.

W niedzielę rano wzięliśmy udział w wielkiej manifestacji i defiladzie z okazji dziesiątej rocznicy istnienia Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Po uroczystościach udaliśmy się pod pomnik Bohaterów Radzieckich, gdzie złożyliśmy wieńce.

Reprezentacja ZS Kolarzy (Polska) pokonała reprezentację Lokomotiv (NRD) 2:0. Finałowy mecz zakończył się wynikiem 2:0. Finałowy mecz zakończył się wynikiem 2:0.

W niedzielę rano wzięliśmy udział w wielkiej manifestacji i defiladzie z okazji dziesiątej rocznicy istnienia Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Po uroczystościach udaliśmy się pod pomnik Bohaterów Radzieckich, gdzie złożyliśmy wieńce.

Reprezentacja ZS Kolarzy (Polska) pokonała reprezentację Lokomotiv (NRD) 2:0. Finałowy mecz zakończył się wynikiem 2:0. Finałowy mecz zakończył się wynikiem 2:0.

W niedzielę rano wzięliśmy udział w wielkiej manifestacji i defiladzie z okazji dziesiątej rocznicy istnienia Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Po uroczystościach udaliśmy się pod pomnik Bohaterów Radzieckich, gdzie złożyliśmy wieńce.

Reprezentacja ZS Kolarzy (Polska) pokonała reprezentację Lokomotiv (NRD) 2:0. Finałowy mecz zakończył się wynikiem 2:0. Finałowy mecz zakończył się wynikiem 2:0.

W niedzielę rano wzięliśmy udział w wielkiej manifestacji i defiladzie z okazji dziesiątej rocznicy istnienia Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Po uroczystościach udaliśmy się pod pomnik Bohaterów Radzieckich, gdzie złożyliśmy wieńce.

Reprezentacja ZS Kolarzy (Polska) pokonała reprezentację Lokomotiv (NRD) 2:0. Finałowy mecz zakończył się wynikiem 2:0. Finałowy mecz zakończył się wynikiem 2:0.

W niedzielę rano wzięliśmy udział w wielkiej manifestacji i defiladzie z okazji dziesiątej rocznicy istnienia Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Po uroczystościach udaliśmy się pod pomnik Bohaterów Radzieckich, gdzie złożyliśmy wieńce.

Reprezentacja ZS Kolarzy (Polska) pokonała reprezentację Lokomotiv (NRD) 2:0. Finałowy mecz zakończył się wynikiem 2:0. Finałowy mecz zakończył się wynikiem 2:0.

W niedzielę rano wzięliśmy udział w wielkiej manifestacji i defiladzie z okazji dziesiątej rocznicy istnienia Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Po uroczystościach udaliśmy się pod pomnik Bohaterów Radzieckich, gdzie złożyliśmy wieńce.

Reprezentacja ZS Kolarzy (Polska) pokonała reprezentację Lokomotiv (NRD) 2:0. Finałowy mecz zakończył się wynikiem 2:0. Finałowy mecz zakończył się wynikiem 2:0.

W niedzielę rano wzięliśmy udział w wielkiej manifestacji i defiladzie z okazji dziesiątej rocznicy istnienia Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Po uroczystościach udaliśmy się pod pomnik Bohaterów Radzieckich, gdzie złożyliśmy wieńce.

Reprezentacja ZS Kolarzy (Polska) pokonała reprezentację Lokomotiv (NRD) 2:0. Finałowy mecz zakończył się wynikiem 2:0. Finałowy mecz zakończył się wynikiem 2:0.

W niedzielę rano wzięliśmy udział w wielkiej manifestacji i defiladzie z okazji dziesiątej rocznicy istnienia Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Po uroczystościach udaliśmy się pod pomnik Bohaterów Radzieckich, gdzie złożyliśmy wieńce.

Reprezentacja ZS Kolarzy (Polska) pokonała reprezentację Lokomotiv (NRD) 2:0. Finałowy mecz zakończył się wynikiem 2:0. Finałowy mecz zakończył się wynikiem 2:0.

W niedzielę rano wzięliśmy udział w wielkiej manifestacji i defiladzie z okazji dziesiątej rocznicy istnienia Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Po uroczystościach udaliśmy się pod pomnik Bohaterów Radzieckich, gdzie złożyliśmy wieńce.

Reprezentacja ZS Kolarzy (Polska) pokonała reprezentację Lokomotiv (NRD) 2:0. Finałowy mecz zakończył się wynikiem 2:0. Finałowy mecz zakończył się wynikiem 2:0.

W niedzielę rano wzięliśmy udział w wielkiej manifestacji i defiladzie z okazji dziesiątej rocznicy istnienia Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Po uroczystościach udaliśmy się pod pomnik Bohaterów Radzieckich, gdzie złożyliśmy wieńce.

Reprezentacja ZS Kolarzy (Polska) pokonała reprezentację Lokomotiv (NRD) 2:0. Finałowy mecz zakończył się wynikiem 2:0. Finałowy mecz zakończył się wynikiem 2:0.

W niedzielę rano wzięliśmy udział w wielkiej manifestacji i defiladzie z okazji dziesiątej rocznicy istnienia Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Po uroczystościach udaliśmy się pod pomnik Bohaterów Radzieckich, gdzie złożyliśmy wieńce.

Reprezentacja ZS Kolarzy (Polska) pokonała reprezentację Lokomotiv (NRD) 2:0. Finałowy mecz zakończył się wynikiem 2:0. Finałowy mecz zakończył się wynikiem 2:0.

W niedzielę rano wzięliśmy udział w wielkiej manifestacji i defiladzie z okazji dziesiątej rocznicy istnienia Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Po uroczystościach udaliśmy się pod pomnik Bohaterów Radzieckich, gdzie złożyliśmy wieńce.

Reprezentacja ZS Kolarzy (Polska) pokonała reprezentację Lokomotiv (NRD) 2:0. Finałowy mecz zakończył się wynikiem 2:0. Finałowy mecz zakończył się wynikiem 2:0.

W niedzielę rano wzięliśmy udział w wielkiej manifestacji i defiladzie z okazji dziesiątej rocznicy istnienia Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Po uroczystościach udaliśmy się pod pomnik Bohaterów Radzieckich, gdzie złożyliśmy wieńce.

Reprezentacja ZS Kolarzy (Polska) pokonała reprezentację Lokomotiv (NRD) 2:0. Finałowy mecz zakończył się wynikiem 2:0. Finałowy mecz zakończył się wynikiem 2:0.

W niedzielę rano wzięliśmy udział w wielkiej manifestacji i defiladzie z okazji dziesiątej rocznicy istnienia Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Po uroczystościach udaliśmy się pod pomnik Bohaterów Radzieckich, gdzie złożyliśmy wieńce.

Reprezentacja ZS Kolarzy (Polska) pokonała reprezentację Lokomotiv (NRD) 2:0. Finałowy mecz zakończył się wynikiem 2:0. Finałowy mecz zakończył się wynikiem 2:0.

W niedzielę rano wzięliśmy udział w wielkiej manifestacji i defiladzie z okazji dziesiątej rocznicy istnienia Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Po uroczystościach udaliśmy się pod pomnik Bohaterów Radzieckich, gdzie złożyliśmy wieńce.

Reprezentacja ZS Kolarzy (Polska) pokonała reprezentację Lokomotiv (NRD) 2:0. Finałowy mecz zakończył się wynikiem 2:0. Finałowy mecz zakończył się wynikiem 2:0.



Kielas, Graj i Krzyżkowiak w towarzystwie długodystansowców NRD wspólnie trenowali przed startem w meczu międzypaństwowym. Foto E. Frankowiak

Przyjaźń i koleżeństwo

JEST czwartek. Od rozpoczęcia spotkania dzieła nas jeszcze dwa dni. Na stadionie Włocławka lekkoatleci NRD i Polscy Sylwetki porządkujące zawodników przesuwają się przed nami błyskawicznie, jak w kaleidoskopie: Lacin, Łomowicki, Brauch, Sidlo, Reiman, Iluska, Kuśmirek.

Na biegnię siliżug swą formę, plakatki. Idzie wspominać, lekko, najlepsze w tej konkurencji Niemka Schreyer. Tuż obok niej Polki: Maciejakówna i Leszczyńska. Niebieskie i czerwone dresy zawodniczek co chwila mieszają się. Wspólny trening. Po tej stronie „żelaznej kurtyny” nie ma tajemnic treningu. Serdeczny uśmiech, przyjaźń, sportowców Polski i NRD — to wyraża doświadczenie, to obopólna nauka.

— Trenujemy, patrzymy i starajmy się naśladować nasze koleżanki — mówi Maciejakówna — patrzeć na, biorąc ostatni płatek, Schreyer.

Długodystansowcy zawarli przyjaźń już w czwartek na treningu. Wspólnie „odrabiali” rundę po rundzie, biegając ramie przy ramieniu. Rekordzistka NRD Thees, Graj, Małkowska, Reiman, Kielas. Tuż za nimi smukła sylwetka Szwarcgotta, krepka Ruska, Lilipieria.

A po biegu? Wzajemny uścisk dłoni. Dzielenie się wrażeniami i spostrzeżeniami.

— Dobrze, bardzo dobrze — mówi łamana polszczyzną Thees, obejmując ramieniem Kielasa. Serdeczny uśmiech jest odpowiedzią.

W ostatnim meczu ćwierćfinałowym Górniki Stalino po zwycięstwie i szybkiej grze pokonał Daugawę Riga 2:1.

W półfinałach Pucharu ZSRR CSDA spotkała się z WWS, a Górniki Stalino grać będzie z reprezentacją miasta Kalinin.



Reprezentacja lekkoatletyczna NRD oraz polscy zawodnicy i zawodniczki na stokach Cytadeli w Warszawie. Foto E. Frankowiak

ne elementy techniki obrony czynnej i ataku, wskazują najnowocześniejsze formy stylu i taktyki. Na tle całego boksu europejskiego, który miałem możliwość oglądać na przestrzeni ostatnich kilku miesięcy, kierunek pracy technicznej jest jasny. Wzrost poziomu wyszkolenia pięściarskiego, kierunek ustalony przez naszych najwybitniejszych trenerów, uważam za zupełnie nowoczesny i stojący na bardzo wysokim poziomie.

DLACZEGO NIE MA WYNIKÓW?

Dlaczego więc nie widzimy właściwego efektu tego kierunku? Dlaczego nie ma reprezentacji, o których można śmiało powiedzieć, że boksują dobrze technicznie i według wszelkich reguł nowoczesnego boks, przy poważnej próbie międzynarodowej walki na wysokim poziomie? Dlaczego nie widzimy tylko nieliczne sukcesy? Dlaczego przegląd wyników pracy w kraju wykazuje poważne odchylenie od wytycznej linii wyszkoleniowej?

CHAOS WYSZKOLENIOWY

Boks, jak zresztą i inne dyscypliny sportu, jest konkurencją, w której słuszność takiego czy innego kierunku wyszkolenia szuka się w wyniku, w odniesieniu zwycięstwa. Wydaje mi się, że to nastawienie na doświadczenia, a nie na punkty zdobyte, jest właściwym kierunkiem. W tym sensie, że walczy się o zwycięstwo, a nie o punkty zdobyte, jest właściwym kierunkiem. W tym sensie, że walczy się o zwycięstwo, a nie o punkty zdobyte, jest właściwym kierunkiem.

W tym sensie, że walczy się o zwycięstwo, a nie o punkty zdobyte, jest właściwym kierunkiem. W tym sensie, że walczy się o zwycięstwo, a nie o punkty zdobyte, jest właściwym kierunkiem.

W tym sensie, że walczy się o zwycięstwo, a nie o punkty zdobyte, jest właściwym kierunkiem. W tym sensie, że walczy się o zwycięstwo, a nie o punkty zdobyte, jest właściwym kierunkiem.

W tym sensie, że walczy się o zwycięstwo, a nie o punkty zdobyte, jest właściwym kierunkiem. W tym sensie, że walczy się o zwycięstwo, a nie o punkty zdobyte, jest właściwym kierunkiem.

W tym sensie, że walczy się o zwycięstwo, a nie o punkty zdobyte, jest właściwym kierunkiem. W tym sensie, że walczy się o zwycięstwo, a nie o punkty zdobyte, jest właściwym kierunkiem.

Boklerska liga zrzeszeń walczy o drużynowe mistrzostwo Polski

Sekcja Bokserska Głównego Komitetu Kultury Fizycznej pragnąc opracować jak najlepszy plan przygotowania pięściarzy polskich do Igrzysk Olimpijskich, przedstawiła zrzeszoniom nowy projekt rozgrywek o drużynowe mistrzostwo Polski.

W piątek odbyło się zebranie, w którym uczestniczyli przedstawiciele wszystkich zrzeszeń. Wiceprzewodniczący Sekcji zapoznał zebranych z projektem nowych rozgrywek. Projekt ten przewidywał, iż powołane do życia zostaną dwie ligi zrzeszeń: jedna, w której zaliczone zostaną wszystkie reprezentacyjne drużyny zrzeszeń sportowych i druga, w której walczyć miałyby rezerwy drużyn. Projekt ten nie został jednak zaakceptowany przez zebranych, którzy uznali, iż jest on opracowany w sposób mechaniczny, nie bierze pod uwagę możliwości i poziomu pięściarstwa w poszczególnych zrzeszeniach.

Poza tym, było kilka niejasności regulaminowych, jak na przykład sprawa podziału dochodu i zwrotu kosztów itp. Przedstawiciele zrzeszeń uznali, iż koncepcja Sekcji jest niesłus-

zna ze względu na dużą rozpiętość poziomu między, na przykład Spójnią a CWKS, albo Gwardią i Unią.

Po dyskusji nad projektem miało się odbyć losowanie rozgrywek, których początek przewidziano na połowę listopada.

Losowanie jednak nie odbyło się, a na wniosek przedstawicieli Unii przyjęto inną, bardziej życiową propozycję.

Do 7 ligi postanowiono zakwalifikować dwa zespoły CWKS, Gwardię, Stal, Włocławską, Kolejarza. Akces do pierwszej ligi zgłosił także Górnik. Kandydaturę te przyjęto jednak warunkowo i zostanie zaakceptowana po wydaniu opinii o możliwościach Górnika przez wydz. k. CRZZ. Zdaniem wydziału sportowego sekcji Górnicy nie posiadają w tej chwili pierwszej dziesiątki i rezerwy na odpowiednim poziomie. Tak więc I liga zrzeszeń składać się będzie najprawdopodobniej z sześciu najlepszych zespołów. Drugą ligę tworzyć będą: Ognisko, Spójnia, Unia, Budowlani, dwie Stale, Włocławski II, Kolejarz II, CWKS II, Gwardia II i ew. Górnik I, albo II.

Przedstawiciele zrzeszeń przedstawiają ten projekt swoim Radom Głównym i w nadchodzący piątek odbędą się posiedzenia, na których zostanie zaakceptowany skład ligi i nastąpi losowanie.

Na piątkowym zebraniu ustalono, iż zawodnicy II ligi mogą w pierwszej reprezentacji swojego zrzeszenia, walczącego w I lidze, walczyć tylko jeden raz, jeśli nie chcą utracić prawa startu w mistrzostwach klasy niższej. Zrzeszenia, mające drużynę w pierwszej lidze, mogą do drugiej zespołu wystawić tylko po dwóch zawodników z pierwszej dziesiątki w każdym spotkaniu o mistrzostwo II ligi.

Do mistrzostw zrzeszenia mogą wystawić drużynę złożoną z zawodników całego kraju, albo też oprzeć się na drużynie jednego okręgu.

Nowa forma rozgrywek omówiona i przyjęta przez wszystkich reprezentantów zrzeszeń posiada więcej walorów sportowych i zapowiada bardziej atrakcyjny przebieg rozgrywek, niż poprzedni projekt.

JOT. ZET.

Na jeziorze Beldan mogą paść wyniki zagrażające rekordom światowym

Ambitni są Kolarze z Warszawy. Oto dopiero przed miesiącem ustalono zostały po raz pierwszy w dziejach polskiego sportu motorowodnego dwa oficjalne krajowe rekordy w klasach A i C w konkurencji długodystansowej, a już za kilka dni wyruszą kolarze na jezioro Beldan z pełną nadzieją pobicia tych rekordów. Ponad to zamierzają ustalić szereg krajowych rekordów w innych konkurencjach. Mało tego! Obiecywać osiągnięcia na poziomie rekordów światowych!

Jak to wygląda cyfrowo i w jaki sposób ustalano te rekordy w tak mało jeszcze znanym sporcie motorowodnym?

Zawody motorowodne odbywają się w pięciu klasach silników przypiętych i w znaczenie większej ilości klas silników budowanych. Sportowcy polscy wybrali wyścigi silnikowe przypięte. Biorąc więc udział w rozgrywkach następujących klas:

J — 175 cm
A — 250 cm
B — 350 cm
C — 500 cm
X — 1000 cm

Przed wojną istniały jeszcze dwie klasy: E — około 600 cm i F — około 700 cm, które jednak całkowicie zniknęły.

Poza rozgrywkami, w każdej z klas, ustalane są rekordy szybkości na dystansie 1 km, oraz rekordy wytrzymałościowe jedno, dwu, cztero i sześciogodzinne.

Od łodzi wymaga się w każdym wypadku jak największego poślizgu, co osiąga się przez odpowiednią jej budowę, oraz stosowane przed zawodami, polerowanie i lakierowanie dna.

A silnik? Ktośkolwiek zetknął się z zagadnieniami budowy i konserwacji silnika i to silnika wyczynowego, wie, jakie olbrzymie, i techniczne trudności, należy pokonać, by silnik był doskonałe przygotowany do zawodów i nie zawiodł. Dużej wiedzy wymaga właściwe dobrane śruby do wymagań silnika. Jest to ściśle matematyczne obliczenie i za najmniejszą omyłkę płaci sportowiec utratą dobrego rezultatu. Tak łódź jak i silnik, na których uprawiają swój sport motorowodnicy, są konstrukcją i budowy polskiej.

Od zawodników wymaga się dużej wytrzymałości i doskonałej kondycji. O rezultatach decydują silne nerwy i precyzyjne opanowanie techniki jazdy.

KONKURENCJA SZYBKOSCIOWA

W Polsce były jak dotąd bity rekordy wyłącznie szybkościowe, tj. na dystansie 1 km.

Trasę, wytyczoną dwiema bojami (znaki ustawione na wodzie), przebywa się dwukrotnie. Czas mierzymy od momentu startu (start w każdym wypadku lotny) przy jednej boi, aż do zakończenia silnikiem drugiej boi. Czas wirażu wypadka. Po powrocie liczymy czas w drodze powrotnej. Mając długość drogi i czas obliczamy szybkość w jednej i drugiej stronie osobno. Szybkość średnia jest szybkością zatwierdzoną dla tej konkurencji.

W roku bieżącym, po raz pierwszy ustalono po Motorowodnych Mistrzostwach Polski, krajowe rekordy długodystansowe (12 Mm) w dwu klasach. Otrzymały wyniki są następujące:

klasa A (250 cm) — szybkość: 60,03 km/godz.

klasa C (500 cm) — szybkość: 68,68 km/godz.

Wyniki te są słabsze od rekordów światowych, bowiem Włoch Pagliano osiągnął w klasie A — 64,23 km/godz., a Roussel w klasie C miał wynik — 72,28 km/godz.

KONKURENCJA DŁUGODYSTANSOWA

Trasę na 12 Mm wyznaczają dwie boje, ustawione w odległości 3 Mm. Czas przebiegu liczy się od momentu startu (lotny),

łącznie z wirażami, aż do momentu osiągnięcia przez silnik mety. Po przeleceniu otrzymujemy szybkość w węzłach (węzeł = 1 Mm/godz.).

KONKURENCJA GODZINNE (WYTRZYMAŁOŚCIOWE)

Trasa, na której bity są rekordy godzinne wynosi 6 Mm (odległość między dwoma bojami).

W ciągu 1, 2, 4 czy 6 godzin zawodnik przebędzie pewną ilość Mm. Każdy z zawodników stara się oczywiście przebiec jak najdłuższą trasę w ciągu ustalonego czasu. W konkurencjach tych, czas jest wielkością stałą, natomiast zmienia się droga. Nie sądzicie jednak, że trudny obliczenia skończy się z chwilą zamknięcia chronometru i ustalenia ilości metrów osiągniętych przez zawodnika. Ażby rekord światowy był zatwierdzony, wynik uzyskany musi być lepszy od poprzedniego 1,0075 razy (mnożymy wynik poprzedni przez 1,0075). Ma to na celu zapobiegnięcie ewentualnym niedokładnościom obliczeń metrów. Krajowe rekordy godzinne również będą ustalane po raz pierwszy.

PROBĄ BICIA REKORDÓW

Październik jest doskonałym miesiącem do ustalania rekordów. Niska temperatura powietrza wpływa dodatnio na pracę

Dla porównania podajemy tabelkę rekordów światowych.

	1 godz.	2 godz.	4 godz.	6 godz.
klasa A — 250 cm	60,70 km	60,42	58,54	52,57
klasa B — 350 cm	57,68 km	57,04	56,09	49,35
klasa C — 500 cm	73,4 km	67,56	64,68	59,04

Wielki rekord świata w klasie A — 64,23 km/godz. — ustanowił Włoch Pagliano. W klasie C — 72,28 km/godz. — Roussel.

Wielki rekord świata w klasie B — 64,23 km/godz. — ustanowił Włoch Pagliano. W klasie C — 72,28 km/godz. — Roussel.

Wielki rekord świata w klasie A — 64,23 km/godz. — ustanowił Włoch Pagliano. W klasie C — 72,28 km/godz. — Roussel.

Wielki rekord świata w klasie B — 64,23 km/godz. — ustanowił Włoch Pagliano. W klasie C — 72,28 km/godz. — Roussel.

Wielki rekord świata w klasie A — 64,23 km/godz. — ustanowił Włoch Pagliano. W klasie C — 72,28 km/godz. — Roussel.

Wielki rekord świata w klasie B — 64,23 km/godz. — ustanowił Włoch Pagliano. W klasie C — 72,28 km/godz. — Roussel.

Wielki rekord świata w klasie A — 64,23 km/godz. — ustanowił Włoch Pagliano. W klasie C — 72,28 km/godz. — Roussel.

Wielki rekord świata w klasie B — 64,23 km/godz. — ustanowił Włoch Pagliano. W klasie C — 72,28 km/godz. — Roussel.

Wielki rekord świata w klasie A — 64,23 km/godz. — ustanowił Włoch Pagliano. W klasie C — 72,28 km/godz. — Roussel.

Wielki rekord świata w klasie B — 64,23 km/godz. — ustanowił Włoch Pagliano. W klasie C — 72,28 km/godz. — Roussel.

Wielki rekord świata w klasie A — 64,23 km/godz. — ustanowił Włoch Pagliano. W klasie C — 72